

Mikołaju,  
sam ruszyłeś  
Ziemię?



Text © copyright by Grażyna Bąkiewicz, 2023

© Copyright for the Polish edition by Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”,  
Warszawa 2023

Konsultacja historyczna: Leszek Lewkowicz

Cytat z *Przedmowy* do dzieła Mikołaja Kopernika *O obrotach ciał niebieskich*  
(s. 190-191) w przekładzie Jana Baranowskiego, Warszawa 1854.

## Ale historia...

Mieszko, ty wikingu!  
Kazimierzu, skąd ta forsa?  
Jadwiga kontra Jagiełło  
Zygmuncie, i kto tu rządzi?  
Stasiu, co ty robisz?  
Mamy niepodległość!  
Ta potworna wojna  
Ta śmieszna i straszna PRL  
Skąd te krzywe usta, Bolesławie?  
Jak zdobyłeś koronę, Bolesławie Chrobry?  
Mikołaju, sam ruszyłeś Ziemię?

W przygotowaniu kolejne części.



Grażyna Bąkiewicz

# Mikołaju, sam ruszyłeś Ziemię?

Ilustrował  
Artur Nowicki



Nasza Księgarnia

– On się wygłupia – pospieszyła z usprawiedliwieniem Olcia, a Jolka wpadła jej w słowo:

– Przecież każdy wie, że Kopernik to wielki polski astronom!

Powiodła wzrokiem po klasie, więc przytaknęliśmy gorliwie, że tak, tak, oczywiście, Kopernik to największa duma Polaków.



Wydawało się, że awantura została zażegnana, ale wtedy Zuzka wypaliła:

– Kopernik to polimat!

Zamilkliśmy ze zgrozy, bo to zabrzmiało jeszcze gorzej niż wierszyk o pierniku. Ale słowo jeszcze nie przebrzmiało, gdy Cebula zawołał:

– I polihistor!

O mamó! W klasie zaległa martwa cisza. Oszołomieni obelgami, nie wiedzieliśmy, jak się zachować. Przez chwilę biłem się z myślami. Wreszcie uznałem, że trzeba ratować sytuację.

– To był wielki człowiek! – zawołałem. – Nie wolno go obrażać!

– Nie wolno! – przyłączyli się inni. – Nieładnie tak mówić!

Pan Cebula parsknął śmiechem.

– Tym, którzy nie znają określeń „polimat” i „polihistor”, wyjaśniam, że odnoszą się do osoby, która ma rozległą wiedzę z wielu dziedzin – powiedział.

– Po naszymu: omnibus! – dorzuciła Zuzka. – Inaczej człowiek wiele wiedzący, uczony, człowiek renesansu.

– A to znaczy, że nie obrażamy Kopernika, tylko wychwalamy go pod niebiosa – podsumował pan Cebula.

Zrobiło mi się głupio.





– Nieuk, nieuk! – zakpił ze mnie Słoniu. – Będziesz zbierał butelki jak twój tata.

Pokazałem mu język. Słoniu rzucił we mnie gumką, ale się uchyliłem.

Najgorsze, że wcale nie musiałem się ośmieszać. W opuszcce małego palca mam urządzone, za pomocą którego łączę się z bazami danych. Komunikator zastępuje nam podręczniki, encyklopedie i wszelkie inne źródła wiedzy. Wystarczy sformułować pytanie, a on w ułamku sekundy znajdzie odpowiedź i wyśle ją prosto do mózgu. Szkoda, że ciągle o tym zapominam... Teraz jednak obiecałem sobie, że następnym razem będę pamiętał, by stuknąć się w głowę.

– Na początek sprawdźcie, w jakich dziedzinach Mikołaj Kopernik był specem – polecił pan Cebula.

Od razu rozległo się stukanie.

– Był księdzem! – zawołał niemal natychmiast Słoniu.

– Kanonikiem, nie księdzem – poprawił pan Cebula.

– Ksiądz ma święcenia, które pozwalają odprawiać msze, Kopernik takich nie miał.

– Był lekarzem – poinformowała nas Olcia.

– Był piekarzem – włączył się Lesio.



– Pierwsze słyszę – zdziwił się pan Cebula.



– Znalazłem informację, że opracował nową recepturę chleba – upierał się Lesio.



Receptura była po to, by sprawdzić, jaka powinna być cena chleba. Piekarze żądali stanowczo za dużo.



Chleb wypiekany według tej receptury był niedobry...



Ale tańszy.

– Był prawnikiem – powiedział Aleks.



Zgadza się.

Pisałem skargi kapituły na mistrza krzyżackiego Albrechta z powodu krzywd wyrządzonych mieszkańcom Warmii przez jego zakon.



– Był urzędnikiem! – zawołał Zbysio.



Zarządzałem folwarkami kapituły warmińskiej. Byłem administratorem biskupstwa warmińskiego.

Świetnie sobie radziłem.

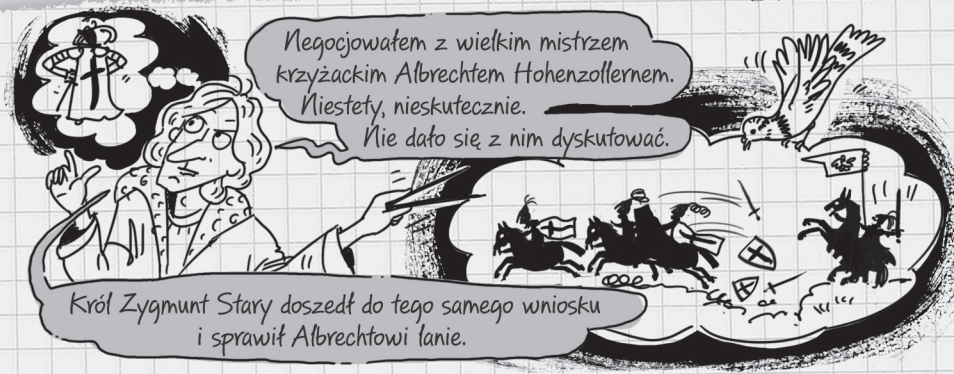
Dzisiaj nazwano by cię menadżerem.



– Był dyplomatą! – przekrzyczyła wszystkich Olcia.



Negocjowałem z wielkim mistrzem krzyżackim Albrechtem Hohenzollernem. Niestety, nieskutecznie. Nie dało się z nim dyskutować.



Król Zygmunt Stary doszedł do tego samego wniosku i sprawił Albrechtowi lanie.

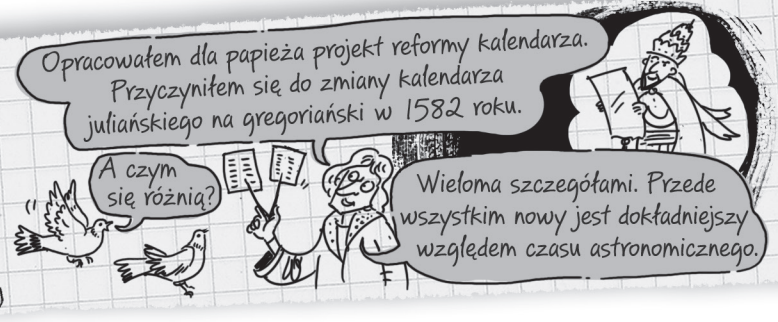
– Był matematykiem – oznajmiła Jolka.

Opracowałem dla papieża projekt reformy kalendarza. Przyczyniłem się do zmiany kalendarza juliańskiego na gregoriański w 1582 roku.



A czym się różnią?

Wieloma szczegółami. Przede wszystkim nowy jest dokładniejszy względem czasu astronomicznego.



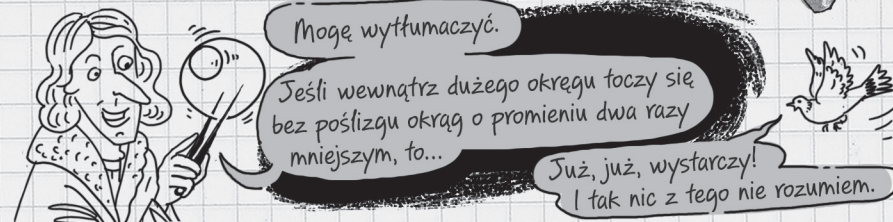
– W geometrii sformułował twierdzenie o okręgach toczących się jeden wewnątrz drugiego – dodała Mela. – Ale nie wiem, o co chodzi.



Mogę wytłumaczyć.

Jeśli wewnątrz dużego okręgu toczy się bez poślizgu okrąg o promieniu dwa razy mniejszym, to...

Już, już, wystarczy! I tak nic z tego nie rozumiem.







– Był ekonomistą – włączyła się Ela.



– Był filologiem i tłumaczem. Tłumaczył z greki na łacinę teksty Teofilakta Symokatty.

– Był malarzem – powiedział Zbynio.  
– Namalował swój portret.



– Był strategiem wojskowym i obronił Olsztyn podczas wojny z Krzyżakami – zdołał wtrącić swoje Julek.



– Był kartografem, sporządził mapy Warmii i innych ziem pruskich.



– Portret uległ jednak zniszczeniu pod koniec XVI wieku – poinformował pan Cebula. – Prawdopodobnie kopia znajduje się w katedrze w Strasburgu, przy zegarze astronomicznym.

– Był też poetą – pisnęła Olcia. – Napisał poemat *Septem sidera*, czyli *Siedem gwiazd*.





Pan Cebula zapisywał wszystko na tablicy, aż zabrakło miejsca. Jeszcze parę rąk było w górze, ale historyk stwierdził, że odpowiedzi wystarczy.

– Aż niemożliwe, by to zrobił jeden człowiek – wyraziła zdumienie nas wszystkich Mela.

– Rzeczywiście, można by obdzielić tym dorobkiem tłum ludzi. – Pan Cebula pokiwał głową. – Ale jeszcze czegoś brakuje.

Ja pierwszy zauważyłem, że pominęliśmy najważniejsze.

– Astronom! – wykrzyknąłem. – I to najbardziej znany na świecie!

– Tak – przyznał pan Cebula. – Jego dzieło *De revolutionibus orbium coelestium* (O obrotach sfer niebieskich) przewróciło wszechświat do góry nogami.

– Wstrzymał Słońce, ruszył Ziemię! – wykrzyknęła Zuzka.

– Taki siłacz był z niego? – zdziwił się Słoni�.

Z nim nigdy nie wiadomo, kiedy mówi serio, a kiedy żartuje. Jego kumple, Lesio i Przemo, zaczęli prężyć mięsę i chwalić się, że też daliby radę, jakby się mocno zaparli. Aż wstyd przyznać, że niedawno sam należałem do tego grona pajaców.

– Przestańcie, bo robicie sobie straszny obciach!

– syknęła Zuzka.

– Oczywiście nie traktujemy tego dosłownie – wyjaśnił z naciskiem pan Cebula. – To skrót myślowy. Kopernik udowodnił ruch Ziemi, a przecież urodził się u schyłku średniowiecza, gdy ludzie w większości myśleli, że Ziemia tkwi nieruchomo w centrum wszechświata.



Wydawnictwo NASZA KSIĘGARNIA Sp. z o.o.

05-075 Warszawa-Wesoła, ul. Apełeczna 6

e-mail: naszaksiegarnia@nk.com.pl

tel. 22 643 93 89

Sprzedaż wysyłkowa: tel. 22 641 56 32

e-mail: sklep.wysylkowy@nk.com.pl

[www.nk.com.pl](http://www.nk.com.pl)

*Książka została wydrukowana na papierze*

*Creamy 70 g/m<sup>2</sup> wol. 2,0.*

**ZING**

Redaktor prowadząca *Katarzyna Piętką*

Opieka redakcyjna *Magdalena Korobkiewicz*

Korekta *Zuzanna Hertig, Joanna Kończak*

Adaptacja i DTP okładki *Karia Korobkiewicz*

Skład, redakcja techniczna *Joanna Piotrowska*

ISBN 978-83-10-13878-1

PRINTED IN POLAND

Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Warszawa 2023

Wydanie pierwsze

Druk: Drukarnia LEYKO Sp. z o.o., Kraków